

Sygn. akt II Ca 281/15

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Beata Tabaka SR (del.) Teresa Wałek

Protokolant: Małgorzata Łojewska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku W. B.

przy uczestnictwie E. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 13 października 2014 r., sygnatura akt I Ns 659/10/S

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

a) wymienioną w punkcie V. kwotę „(...)” zastąpić kwotą (...)”;

b) określony w punkcie VI. początkowy termin liczenia odsetek „od 14 października 2013 roku” zastąpić terminem „od dnia 15 listopada 2010 roku”;

c) punktowi VII. nadać brzmienie: „VII. zasądzić od wnioskodawcy W. B. na rzecz uczestniczki E. B. kwotę 700 zł (siedemset złotych) tytułem zwrotu nakładów na majątek wspólny po ustaniu wspólności majątkowej, oddalając wszelkie dalej idące wzajemne roszczenia wnioskodawcy i uczestniczki;”;

2. w pozostałej części apelację oddalić;

3. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę (...) tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 12 maja 2015 roku

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 października 2014 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy W. B. i uczestniczki E. B. wchodzi następujące składniki majątkowe:

- a) nieruchomości lokalowa - lokal mieszkalny nr (...) znajdujący się w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju o łącznej powierzchni użytkowej 78,52 m² wraz udziałem (...) części w nieruchomości wspólnej - który to lokal mieszkalny objęty jest księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie Wydział Ksiąg Wieczystych o wartości (...)
- b) komplet wypoczynkowy składający się z 3 osobowej oraz 2 osobowej sofy i fotela o łącznej wartości(...)złoty,
- c) ława V. o wartości (...) złotych,
- d) stół i komoda wraz kompletem 8 krzeseł (...) Fabryki (...) o łącznej wartości (...)złoty,
- e) meble V. Modern składające się z szafy, biurka, 2 komód i komody z szufladami o łącznej wartości (...) złotych,
- f) piekarnik A. o wartości(...)złoty,
- g) płyta grzewcza A. o wartości(...)złoty,
- h) zmywarka A. o wartości(...)złoty,
- i) meble sypialniane składające się z łóżka z materacem, komody i 2 stolików nocnych o łącznej wartości (...) złotych,
- j) wersalka o wartości (...) złotych,
- k) pralka A. o wartości (...) złotych,
- l) wieża T. o wartości (...) złotych,
- m) kamera marki S. o wartości (...) złotych,
- n) aparat fotograficzny C. o wartości (...) złotych,
- o) kuchenka mikrofalowa marki S. o wartości (...) złotych,
- p) lodówka marki E. o wartości (...) złotych,
- q) rzeźba B. C. (...) o wartości (...) złotych,
- r) wkład uczestniczki E. B. w Pracowniczej Kasie Zapomogowo Pożyczkowej w kwocie (...)złoty;

II. ustalił, że łączna wartość składników majątku wspólnego wnioskodawcy W. B. i uczestniczki E. B., wymienionych w punkcie I. powyżej, ma wartość 535 468 złotych;

III. oddalił wniosek wnioskodawcy W. B. i uczestniczki E. B. o ustalenie nierównych udziałów w majątku dorobkowym;

IV. dokonał podziału majątku wspólnego małżonków, w ten sposób, że:

- a) na wyłączną własność uczestniczki E. B. przyznał nieruchomości lokalową - lokal mieszkalny nr (...) znajdujący się w budynku nr (...) przy ul. (...) w K. składający się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z WC, przedpokoju o łącznej powierzchni

użytkowej 78,52 m² wraz udziałem (...) części w nieruchomości wspólnej - który to lokal mieszkalny objęty jest księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie, Wydział Ksiąg Wieczystych,

b) na wyłączną własność uczestniczki E. B. przyznał ruchomości wymienione w pkt I, z wyjątkiem rzeczy opisanych w pkt I ppkt „m” oraz „o”, które mają łączną wartość (...) złotych,

c) na wyłączną własność wnioskodawcy W. B. przyznał ruchomości wyszczególnione w pkt I ppkt „m” oraz „o” o łącznej wartości 600 złotych,

d) zasądził od uczestniczki E. B. na rzecz wnioskodawcy W. B. spłatę w wysokości 267 134 złote, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia następującego po dniu, w którym postanowienie się uprawomocni z zastrzeżeniem odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia w płatności;

V. zasądził od uczestniczki E. B. na rzecz wnioskodawcy W. B. kwotę 93 288 zł 55 gr., płatną w terminie 6 miesięcy od dnia następującego po dniu, w którym postanowienie się uprawomocni z zastrzeżeniem odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia – tytułem nakładów wnioskodawcy W. B. z majątku odrębnego na majątek wspólny wnioskodawcy i uczestniczki;

VI. zasądził na rzecz uczestniczki E. B. od wnioskodawcy W. B. kwotę 6 715 zł 86 gr. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 października 2013 roku do dnia zapłaty – tytułem wydatków z majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki na majątek odrębny wnioskodawcy;

VII. oddalił wszelkie dalej idące wzajemne roszczenia wnioskodawcy i uczestniczki;

VIII. nakazał ściągnąć od uczestniczki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie kwotę 612 złotych tytułem wydatków związanych z dowodami z opinii biegłego sądowego;

IX. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1 691 złotych tytułem poniesionych wydatków oraz stwierdził, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w pozostałym zakresie.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 22 października 1992 roku, zaś rozwód został orzeczony w dniu 20 maja 2009 roku. W czasie trwania małżeństwa pomiędzy małżonkami istniał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Wnioskodawca i uczestniczka byli zgodni, że w skład ich majątku wspólnego wchodziła nieruchomość stanowiąca lokal mieszkalny przy ul. (...) w K. oraz wymienione wyżej ruchomości, z wyjątkiem rzeźby B. C..

Jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. w dniu 4 czerwca 1992 r. wpisała wnioskodawcę W. B. na listę swoich członków. Wnioskodawca otrzymał przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, znajdującego się w budynku przy ul. (...) w K. o powierzchni 35,7 m². Wartość tego lokalu mieszkalnego wynosiła kwotę 210 487 000 starych złotych, a z tytułu udziału w gruncie wnioskodawca był jeszcze obciążony kwotą 22 510 000 starych złotych.

Wnioskodawca otrzymał od brata W. B. kwotę 45 000 000 starych złotych oraz książeczkę mieszkaniową na kwotę 13 000 000 starych złotych tytułem spłaty za mieszkanie na osiedlu (...). Drugą część pieniędzy otrzymał od matki Z. B. w kwocie 30 000 000 starych złotych. Ponadto, miał swoje oszczędności w kwocie 9 000 000 starych złotych. W związku z przydziałem lokalu przy ul. (...) wnioskodawca dokonał z pieniędzy objętych jego majątkiem odrębnym m. in. następujących wpłat na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...): 21 049 000 starych złotych w dniu 2 czerwca 1992 r.; 38 000 000 starych złotych w dniu 2 czerwca 1992 r.; 19 000 000 starych złotych w dniu 24 lipca 1992 r., 750 000 starych złotych w dniu 2 sierpnia 1992 r., 9 263 000 starych złotych w dniu 17 lipca 1992 r., 13 065 500 starych złotych w dniu 30 stycznia 1993 r. Po rozliczeniu inwestycji, stosownie do zaświadczenia wystawionego przez Spółdzielnię

Mieszkaniową (...) w dniu 20 października 1993 r., okazało się, że wnioskodawca W. B. wpłacił na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej z własnych środków łącznie kwotę 88 345 000 starych złotych.

Wnioskodawca W. B. z uczestniczką E. B. po ślubie przez pół roku mieszkali u rodziców uczestniczki. W 1993r. małżonkowie wprowadzili się do mieszkania przy ul (...). Koszty wykończenia mieszkania przy ul (...) zostały pokryte przez oboje małżonków. Rodzina uczestniczki pomagała wykończyć mieszkanie. Zadłużenie z tytułu mieszkania zostało spłacone w 1996 r. W 1997 r. uczestnicy po spłaceniu całości należności głównej uzyskali umorzenie 70 % należnych odsetek. Wówczas mieszkanie zostało przekształcone w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego.

W (...) urodziła się córka uczestników L.. E. B. przez pół roku przebywała na urlopie macierzyńskim. Po urodzeniu dziecka i po powrocie uczestniczki do pracy większość obowiązków spoczęła na wnioskodawcy, który miał biuro w domu, prowadził księgowość więc mógł się zajmować dzieckiem. Opiekę nad L. B. sprawowały też babcie. Wnioskodawca odprowadzał dziecko do przedszkola i szkoły. W przedszkolu dziecko zostało skierowane przez lekarza na rehabilitację w związku z wadą stopy i klatki piersiowej. W. B. chodził z córką do lekarza i rehabilitanta. Wykonywał obowiązki domowe, tj. zakupy, pranie, gotowanie. Obowiązki domowe były także współwykonywane przez uczestniczkę E. B.. Zakres jej czynności domowych i rodzicielskich był determinowany charakterem jej pracy, godzinami urzędowania Urzędu Skarbowego i koniecznością przemieszczania się do pracy i z pracy.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2004 r. wnioskodawca W. B. zwrócił się z prośbą do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o wyrażenie zgody na zamianę mieszkania. Wskazał, że zamiana jest konieczna z uwagi na powiększenie się rodziny i mały metraż zajmowanego mieszkania. W dniu 29 kwietnia 2004 r. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wydał zgodę na dobrowolną zamianę mieszkań pomiędzy W. B. i M. T., zamieszkałym w K. przy ul. (...). W chwili zamiany lokali pomiędzy stronami niniejszego postępowania i M. T. lokal stron przy ul. (...) miał wartość rynkową 246 079 zł. Prezydent Miasta K. wydał w dniu 10 maja 2004 r. skierowanie dla W. B. do zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku położonym przy ul. (...) w K. obejmującego trzy pokoje, kuchnię i przynależności o powierzchni użytkowej 80,22 m⁽⁽²⁾⁾, a w tym powierzchni mieszkalnej (...) m⁽⁽²⁾⁾. Uprawnionymi do wspólnego zamieszkania z najemcą byli też E. B. i L. B.. Za zamianę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego na prawo najmu lokalu przy ul. (...) strony zapłaciły M. T. kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zamiana oraz dopłata na rzecz M. T. została dokonana także ze względu na ekspektatywę nabycia prawa własności lokalu przy ul. (...) od Gminy Miejskiej K. za 10% wartości rynkowej mieszkania. W dniu 22 czerwca 2005 r. pomiędzy Gminą Miejską K. oraz W. B. i E. B. została zawarta umowa ustanowienia odrębnej własności i sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) w K.. Gmina Miejska K. sprzedała W. i E. B. powyższy lokal mieszkalny za cenę w kwocie 10.866,76 zł. Zakup lokalu został sfinansowany za fundusze pochodzące z majątku wspólnego małżonków. Na cenę lokalu mieszkalnego nr (...) złożyła się: cena za przedmiotowy lokal wraz z udziałem we współwłasności budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali lub dotychczasowego właściciela nieruchomości w wysokości 9.062 zł (przy zastosowaniu bonifikaty od wartości lokalu mieszkalnego w wysokości 90 %) oraz cena za przedmiotowy udział we współwłasności działki numer (...) – nieruchomości gruntowej w wysokości 1.804,76 zł (przy zastosowaniu bonifikaty od wartości lokalu mieszkalnego w wysokości 90 %).

W czasie trwania małżeństwa mieszkanie przy ul. (...) było remontowane i ulepszone, odbywało się to za wspólne pieniądze małżonków. W mieszkaniu tym trzeba było wykonać prace adaptacyjne, wykonać ocieplenie zewnętrznej ściany od korytarza, zrobić łazienkę. Szereg prac wykonywał wnioskodawca osobiście, a część wykonywała wynajęta firma.

Przed zawarciem małżeństwa W. B. pracował przez rok (1992 r.) u brata W. B. jako sprzedawca. Następnie pracował przez 5 – 6 lat jako sprzedawca u W. M.. Po czym zatrudnił się w firmie (...) z siedzibą w miejscowości L. przy produkcji obuwia, gdzie był zatrudniony w okresie od maja 1993 r. do lutego 1999 r. W 1999 r. wnioskodawca rozpoczął naukę w 2 letnim studium księgowości. Decyzja w tym przedmiocie została podjęta wspólnie przez małżonków. Kurs był prowadzony w systemie zaocznym. W. B. założył wraz z D. P. i D. K. lakiernię samochodową w miejscowości S.. Działalność rozpoczęła się w listopadzie 1999 r. Wspólna działalność zakończyła się w dniu 1

październiku 2000 r. Wnioskodawca do tej spółki cywilnej wniósł wkład pieniężny na początku działalności na poziomie 35.000 zł. Małżonkowie wyłożyli te pieniądze częściowo z pożyczki, częściowo z własnych dochodów i oszczędności poczynionych w trakcie trwania małżeństwa. Wnioskodawca w ramach działalności miał prowadzić sprawę księgową. Po rozwiązaniu spółki, jeszcze w trakcie trwania małżeństwa, wnioskodawca zawarł porozumienie z współniczką D. P., która zobowiązała się do spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 40.000 zł w ratach miesięcznych po 1.538,46 zł przez 2,5 roku. Pieniądze te powróciły do majątku wspólnego stron. Od około maja 2001 r. wnioskodawca zaczął prowadzić działalność księgową, która przynosiła dochód. Na początku był on niewielki, jednak z biegiem czasu jego dochody systematycznie rosły do pewnego poziomu. Wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą polegającą na księgowaniu małych przedsiębiorców na uproszczonych zasadach, prowadził książki przychodów i rozchodów, składał deklaracje do ZUS-u. Wnioskodawca za świadczone usługi pobierał różne kwoty od 100 zł do 400 zł miesięcznie. Często nie rejestrował swojej działalności i rzeczywistych dochodów. Wnioskodawca jeszcze przed ślubem zachorował na cukrzycę insulinozależną. W związku z czym przez 10 lat otrzymywał rentę inwalidzką. Choroba została szybko zdiagnozowana. W latach 2003 – 2006 W. B. zachorował na anemię hemolityczną. Z tego powodu był hospitalizowany. Przez pewien czas w czasie trwania małżeństwa jeździł do szpitala na kroplówki. Po operacji wycięcia śledziony wyzdrowiał. W okresie choroby wnioskodawca wyłysiał, jego skóra miała żółtą barwę, choroba odcisnęła na nim swoje piętno. Wnioskodawca miał przerwy w wykonywaniu swojej działalności spowodowane stanem zdrowia. Choroba i charakter pracy księgowego nie utrudniały mu co do zasady wykonywania usług. W czasie choroby w sprawach zawodowych pomagał wnioskodawcy brat uczestniczki W. D..

Uczestniczka E. B. od lutego 1990 r. pracuje w Urzędzie Skarbowym K.. E. B. zajmuje się rachunkowością i pracuje w dziale rachunkowości podatkowej. E. B. pracuje w godzinach od 7. do 15. Do pracy wychodzi pomiędzy 6.20 a 6.30 rano i wraca ok. 15.30 – 15.40. Od 1993 r. uczestniczka jest członkiem kasy zapomogowo pożyczkowej i łącznie z tego źródła otrzymała pożyczki na łączną kwotę 78.000 zł. Z tego tytułu co miesiąc wpłacała do kasy 3 % wynagrodzenia, a ostatnio w relewantnym okresie czasu 2%. W 1996 r. E. B. zarabiała na poziomie 2.000 - 2.500 zł brutto bez wliczania premii. Na stanowisku jakie zajmuje uczestniczka z upływem czasu wynagrodzenie ulegało podwyższeniu. E. B. uczestniczyła we wszystkich prowadzonych szkoleniach w ramach Urzędu Skarbowego. Jest cenionym pracownikiem. Za swoją pracę dostawała nagrody w kwotach od 700 - 1.000 zł brutto i premie. Uczestniczka pracuje na stanowisku starszego kontrolera rozliczeń. Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 3.321,20 zł brutto. Uczestniczka uzyskała maksymalny stopień kariery zawodowej jaki mogła uzyskać w strukturze Urzędu Skarbowego. Kolejny etap awansu jest uzależniony do wyższych studiów, czasokresu pracy oraz od pozytywnej oceny pracownika. E. B. nie ukończyła studiów. Uczestniczka jest członkiem Komisji Zapomogowo – Pożyczkowej i stan jej wkładu w grudniu 2010 r. wynosił 6.573 zł. Przy uwzględnieniu wysokości miesięcznej składki do Kasy Zapomogowo - Pożyczkowej oraz przy wykazanych przez uczestniczkę dochodach w czasie ustania wspólności majątkowej posiadała ona w Kasie Zapomogowo - Pożyczkowej zgromadzoną kwotę 5 315 zł.

W trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawca i uczestniczka nabyli następujące rzeczy: nieruchomości lokalową nr 13 znajdującą się w budynku nr (...) przy ul. (...) w K. o wartości 521 893 złote; komplet wypoczynkowy składający się z 3 osobowej oraz 2 osobowej sofy i fotela o łącznej wartości 800 złotych; ława V. o wartości 325 złotych; stół i komoda wraz kompletem 8 krzeseł (...) Fabryki (...) o łącznej wartości 1 800 złotych; meble V. Modern składające się z szafy, biurka, 2 komód i komody z szufladami o łącznej wartości 1 325 złotych; piekarnik A. o wartości 185 złotych; płyta grzewcza A. o wartości 225 złotych; zmywarka A. o wartości 150 złotych; meble sypialniane składające się z łóżka z materacem, komody i 2 stolików nocnych o łącznej wartości 675 złotych; wersalka o wartości 50 złotych, pralka A. o wartości 150 złotych; wieża T. o wartości 750 złotych; kamera marki S. o wartości 500 złotych; aparat fotograficzny C. o wartości 125 złotych; kuchenka mikrofalowa marki S. o wartości 100 złotych; lodówka marki E. o wartości 100 złotych; rzeźba B. C. (...) o wartości 1 000 złotych. Ponadto składnikami majątku dorobkowego były środki zgromadzone jako wkład w Pracowniczej Kasie Zapomogowo – Pożyczkowej przez uczestniczkę E. B. na chwilę ustania wspólności majątkowej. Łączna wartość majątku dorobkowego wnioskodawcy i uczestniczki wynosiła 535 468 zł.

W czasie trwania małżeństwa małżonkowie inwestowali zarobione pieniądze w fundusze inwestycyjne. Gdy wnioskodawca jeszcze przed rozwodem wyprowadzał się z mieszkania strony dokonały wzajemnego rozliczenia posiadanych środków finansowych oraz inwestycji w fundusze. Nierozliczona była tylko inwestycja w (...) Towarzystwie Funduszy Inwestycyjnych Spółce Akcyjnej w P.. Formalnie umowę z tym funduszem podpisał wnioskodawca. Wnioskodawca nabył w tym funduszu jednostki uczestnictwa za łączną kwotę 10 000 zł. W dniu 8 listopada 2007 roku wnioskodawca zlecił pełne umorzenie jednostek uczestnictwa w tym funduszu i przelanie środków uzyskanych za jednostki uczestnictwa na wskazany rachunek w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej w W.. Odkupienie jednostek miało miejsce w dniu 9 listopada 2007 roku i wnioskodawca z tego tytułu otrzymał kwotę 13 431 zł 72 gr. Wnioskodawca nie rozliczył się z tych środków z uczestniczką przekazując wspomnianą kwotę w całości na nieznaną uczestniczce rachunek bankowy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że wniosek o podział majątku wspólnego jest zasadny. Sąd ten wskazał, że skład majątku wspólnego stron był w zasadzie bezsporny, z wyjątkiem ruchomości stanowiącej rzeźbę B. C. (...) i wkładu w kasie zapomogowo – pożyczkowej. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że omawiana rzeźba została zakupiona przez uczestniczkę E. B. za pieniądze uzyskane z nagrody jubileuszowej, zatem należy ona do majątku dorobkowego, gdyż nagroda jubileuszowa nie jest tożsama z nagrodą za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków. Do majątku wspólnego Sąd Rejonowy zaliczył też środki zgromadzone na chwilę ustania wspólności ustawowej w kasie zapomogowo – pożyczkowej pracodawcy uczestniczki. Kwota tam zebrana na chwilę ustania wspólności małżeńskiej pochodziła z pobranego wynagrodzenia za pracę, czyli były to środki tworzące majątek wspólny. Tak ustalony skład majątku dorobkowego miał wartość 535 468 złotych, co ustalono na podstawie opinii biegłego sądowego oraz jako okoliczności bezsporne.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie znalazł żadnych podstaw dla przyjęcia, że istnieją ważne powody usprawiedliwiające ustalenie nierównych udziałów. Argumentując powyższe wskazał, że nie sposób zakwalifikować postępowania wnioskodawcy albo uczestniczki, jako rażąco naruszającego zasady współżycia społecznego w zakresie kształtowania wspólnego majątku stron. Podział obowiązków w małżeństwie u państwa B. został ustalony w oparciu o pracę zawodową E. B. w Urzędzie Skarbowym i wykonywanie pracy zarobkowej przez W. B. w domu. Nie można czynić zarzutu wnioskodawcy, że nie przyczyniał się do majątku wspólnego stron, albowiem co jakiś czas zmieniał pracę, czy opiekował się dzieckiem. E. B. przez cały czas miała stałą pracę, której pewny dochód pozwolił wnioskodawcy na otworzenie działalności gospodarczej w postaci małej księgowości. Sposób życia uczestników był jak najbardziej logiczny, skoro uczestniczka rano wychodziła do pracy, to dzieckiem zajmował się ojciec. Przez cały czas trwania małżeństwa zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka pracowali. Co prawda uczestniczka posiadała stały etat w Urzędzie Skarbowym, ale wnioskodawca też mógł wykazać się ciągłością zatrudnienia – pomimo zmian w życiu zawodowym. W ocenie Sądu Rejonowego nie można czynić zarzutu wnioskodawcy, że w okresie choroby, tj. cukrzycy, anemii hemolitycznej, nie zajmował się w pełni działalnością zawodową. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie została spełniona także druga przesłanka powołanego przepisu, czyli relewantnie różny stopień przyczynienia się byłych małżonków do powstania majątku. Z tych powodów Sąd ten oddalił wnioski o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt III postanowienia).

Uwzględniając równe udziały byłych małżonków w majątku wspólnym, Sąd Rejonowy dokonał jego podziału, w ten sposób, że lokal mieszkalny nr (...) położony w K. przy ul. (...) został przyznany na własność uczestniczki E. B., co było zgodne z jej wnioskiem. Podejmując decyzję o przydziale składników majątku wspólnego Sąd pierwszej instancji miał na względzie okoliczność, że uczestniczka zamieszkuje przedmiotowy lokal wraz z małoletnim dzieckiem, a nadto z uwagi na stabilną i pewną pracę w Urzędzie Skarbowym będzie miała ona możliwość dokonania spłaty udziału wnioskodawcy. Za celowe uznał Sąd Rejonowy dokonanie podziału w ten sposób, aby wnioskodawcy i uczestniczce przypadły te ruchomości, które są w ich posiadaniu, co zapobiegnie ewentualnym sporom związanym z koniecznością ich wydawania. Sąd Rejonowy na rzecz uczestniczki przyznał wszystkie ruchomości, które de facto stanowiły wyposażenie mieszkania. Łączna wartość składników majątkowych przyznanych uczestniczce wyniosła kwotę 534 868 zł, natomiast wysokość udziału każdego z byłych małżonków w majątku wspólnym wynosiła kwotę 267

734 zł. Ponieważ na rzecz wnioskodawcy zostały przydzielone jedynie ruchomości o wartości 600zł winien on otrzymać od uczestniczki dopłatę w kwocie 267 134zł. Mając na względzie fakt, że uczestniczka ma stałą, stabilną i dobrze płatną pracę, postępowanie trwało 4 lata, a uczestniczka konsekwentnie zgłaszała wniosek o przyznanie jej lokalu mieszkalnego, Sąd Rejonowy określił, zgodnie z art. 212 § 3 k.c., że dopłata na rzecz wnioskodawcy powinna nastąpić w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia. W ocenie Sądu pierwszej instancji uczestniczka w tym czasie będzie mogła uzyskać kredyt na spłatę wnioskodawcy. Jak wskazał Sąd Rejonowy nieuzasadniony był wniosek uczestniczki o rozłożenie spłaty na 10 lat. Zdaniem Sądu Rejonowego, takie rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie choć formalnie dopuszczalne, faktycznie prowadziłoby do rażącego pokrzywdzenia wnioskodawcy, który nie mógłby przeznaczyć pieniędzy ze spłaty na własne potrzeby mieszkaniowe przez bardzo długi okres czasu, w którym faktycznie kredytowałby uczestniczkę. Mając na względzie otwarty konflikt pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie można było poważnie rozważać podziału fizycznego lokalu mieszkalnego po myśli art. 211 k.c. Także charakter ruchomości podlegających niniejszemu postępowaniu nie pozwalał na ich podział. Z drugiej strony nie było możliwe ani uzasadnione sięgnięcie, zgodnie z wnioskiem, do instytucji podziału cywilnego rzeczy w odniesieniu do mieszkania przy ul. (...) w K.. Skoro uczestniczka E. B. wyraziła wolę przejęcia prawa własności tej rzeczy należało jej wolę respektować.

Z tytułu nakładów wnioskodawcy z majątku odrębnego na majątek wspólny Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz kwotę 93 288 zł 55 gr., która wynikała z faktu, że wnioskodawca wyłożył z majątku odrębnego na majątek wspólny (prawo do lokalu w SM (...) przy ul. (...)) kwotę 88 345 000 starych złotych, co stanowiło 37,91% wartości całego prawa (232 997 000 starych złotych z uwzględnieniem wartości działki). W ocenie Sądu Rejonowego prawo to nie zniknęło, ani nie wygasło, jak próbowała nieskutecznie argumentować uczestniczka, ale uległo przekształceniu najpierw w prawo najmu lokalu przy ul. (...) z realną ekspektatywą nabycia prawa własności wyodrębnionego lokalu mieszkalnego, a ostatecznie w prawo własności nieruchomości lokalowej przy ul. (...). Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) było bowiem istotnym składnikiem umowy z M. T.. Przedmiotowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w chwili zamiany z M. T. miało wartość 246 079 zł z czego 37,91% to kwota 93 288 zł 50 gr. (tak: V CSK 39/09, III CZP 46/80, III CZP 46/80).

Według Sądu Rejonowego uwzględnieniu podlegało także roszczenie zgłoszone przez uczestniczkę E. B. o rozliczenie nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy środków zgromadzonych w (...) S.A. w P.. Jedna druga kwoty uzyskanej z tego tytułu przez wnioskodawcę i wyprowadzonej poza majątek dorobkowy stron bez wiedzy i zgody uczestniczki podlegała rozliczeniu z uczestniczką E. B., co skutkowało zasądzeniem od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwoty 6715,86zł, jako połowy środków zgromadzonych w tym funduszu.

W ocenie Sądu Rejonowego oddaleniu podlegały jednak wszelkie dalej idące roszczenia stron, bowiem jak wskazał były one zarówno nieudowodnione, jak i nieuzasadnione co do zasady. Przedstawioną konstatację Sąd odniósł w szczególności do roszczeń:

a) uczestniczki E. B. dotyczących nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny wnioskodawcy w postaci pokrycia udziału w spółce cywilnej (lakierni) w której uczestniczył wnioskodawca z uwagi na fakt, że w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej stron spółka cywilna już nie istniała, roszczenia wnioskodawcy z tego tytułu zostały zaspokojone i odpowiednia kwota powrotnie weszła do majątku wspólnego; uczestniczka zaś nie udowodniła, aby pieniądze uzyskane w wyniku rozwiązania umowy spółki cywilnej wnioskodawca wyprowadził potajemnie lub wbrew jej woli poza sferę majątku wspólnego;

b) roszczeń wnioskodawcy W. B. dotyczących nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny poprzez rzekome pokrycie dopłaty dla M. T. ze środków pochodzących z darowizn lub spadku uzyskanego wyłącznie przez wnioskodawcę; Sąd Rejonowy uznał, że takie nakłady nie zostały udowodnione, podobnie z resztą jak symetryczne nakłady na ten cel wzmiankowane przez uczestniczkę,

c) roszczenia uczestniczki E. B. z tytułu nakładów na mieszkanie przy ul. (...) i z tytułu zarządu przedmiotowym mieszkaniem; zdaniem Sądu Rejonowego roszczenia te były nieuzasadnione, gdyż lokal zgodnie z jej wolą pozostanie

w dyspozycji uczestniczki; skoro uczestniczka od kilku lat z wyłączeniem wnioskodawcy korzysta z przedmiotowego lokalu i jeżeli lokal ten pozostanie w jej dyspozycji, to nie jest też co do zasady usprawiedliwione roszczenie uczestniczki o rozliczenie drobnych nakładów na tę rzecz (np. malowanie ścian, lakierowanie części parkietu, wymiana rury),

d) roszczenia wnioskodawcy z tytułu „korzystania z rzeczy ponad udział”; w ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro wnioskodawca sam opuścił mieszkanie przy ul. (...) w K., to nie może skutecznie domagać się zasądzenia określonych kwot w oparciu o konstrukcję roszczeń uzupełniających;

Jako podstawę prawną postanowienia Sąd Rejonowy wskazał art. 567 §3 k.p.c., art. 684 k.p.c., art. 31 k.r.o., 32 k.r.o., art. 43 k.r.o., art. 211 k.c., art. 212 k.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka, zaskarżając je w części tj. w zakresie pkt I ppkt q) oraz r), pkt II, pkt III, pkt IV ppkt b) oraz d), pkt V, pkt VI oraz pkt VII oraz zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego to jest:

1.1. art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu przez Sąd Rejonowy rozłożenia na raty zasadzonej na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki spłaty oraz czysto matematycznym ustaleniu jej wysokości na kwotę 267.134,00 zł, pomimo istnienia szeregu znanych Sądowi i wynikających ze zgromadzonych dowodów okoliczności, w postaci m.in.:

a) niskich dochodów uczestniczki za pracę w Urzędzie Skarbowym, przy braku możliwości podjęcia jakiegokolwiek dodatkowego zatrudnienia z uwagi na charakter tej pracy,

b) posiadania przez strony wspólnej małoletniej córki L. B. ur. (...), która pozostaje pod wyłączną pieczę uczestniczki ponoszącej w ogromnej części koszt jej utrzymania oraz czyniącej wyłączne starania o wychowanie i wszechstronny rozwój dziecka,

c) rozwiązania przez Sąd Okręgowy w Krakowie małżeństwa stron zawartego w dniu 22 października 1992 r. w K. przez rozwód z powództwa wnioskodawcy oraz z jego wyłącznej winy, przy powierzeniu uczestniczce przez tut. Sąd wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem stron, którego miejscem zamieszkania jest miejsca zamieszkania matki, tj. lokal mieszkalny przy ul. (...) w K.;

d) zasądzenia przez Sąd Rejonowy w zaskarżonym postanowieniu od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy zwrotu nakładów w kwocie 93.288,55 zł, powiększających skalę obciążeń finansowych nałożonych zaskarżonym orzeczeniem na uczestniczkę do astronomicznej dla uczestniczki w relacji do jej dochodów, kosztów utrzymania i posiadanego majątku kwoty 360.422,55 zł, odpowiadającej ponad 2/3 wartości przyznanego uczestniczce lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K., ustalonej przez Sąd na kwotę 521.893,00 zł,

które to okoliczności przy ich właściwej ocenie wskazują jednoznacznie na obiektywną niemożliwość spełnienia przez uczestniczkę na rzecz wnioskodawcy świadczenia zasądanego w punktach IVd oraz V zaskarżonego postanowienia w łącznej kwocie 360.422,55 zł - które nadto ma być płatne jednorazowo - i nakazują co najmniej rozłożenie na raty zasądzonej spłaty oraz jej odpowiednie obniżenie, albowiem w przeciwnym razie uczestniczka wraz z córką utracą dach nad głową i nie będą w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych;

1.2. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, obejmującego między innymi okoliczności sprawy przywołane w pkt 1.1 powyżej i zaniechanie obniżenia przez Sąd Rejonowy wysokości spłaty zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy;

1.3. art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym zasądzeniu od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwoty 93.288,55 zł jako rozliczenia rzekomego nakładu poczynionego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci wpłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., podczas gdy spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przy ul. (...) w K. służyło

zaspokojeniu podstawowej potrzeby rodziny, jaką jest zaspokojenie jej potrzeb mieszkaniowych, a jednocześnie nakład ten z powodu wyzbycia się przez strony spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu pozostającego w zasobach tej spółdzielni nie zwiększał wartości majątku wspólnego w chwili ustania wspólności;

1.4. art. 43 § 1 k.r.o., art. 45 § 1 k.r.o., art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że małżonek zobowiązany do zwrotu nakładów poniesionych przez drugiego małżonka z jego majątku osobistego na majątek wspólny jest zobowiązany do zwrotu całości nakładów, nie zaś tylko tej ich części, która odpowiada jego udziałowi w majątku wspólnym przyznanemu mu w postępowaniu o podział tego majątku;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj.:

2.1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów oraz sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd, że:

a) w skład majątku wspólnego stron wchodziły składniki majątkowe wymienione w pkt I ppkt q) oraz r) tj. rzeźba B. C. (...) o wartości 1.000,00 zł oraz wkład uczestniczki E. B. w Pracowniczej Kasie Zapomogowo Pożyczkowej w kwocie 5.315,00 zł i w związku z tym błędne określenie w pkt II wartości majątku wspólnego stron oraz wysokości spłaty wskazanej w pkt IV ppkt d) należnej wnioskodawcy od uczestniczki, podczas gdy składniki te nie należały do majątku wspólnego małżonków E. B. i W. B.;

b) wnioskodawca poczynił nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny poprzez dokonanie wpłaty z własnych środków kwoty 88.345.000,00 starych złotych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. tytułem pokrycia wkładu mieszkaniowego związanego z prawem do lokalu przy ul. (...), podczas gdy środki te pochodziły również z majątku osobistego uczestniczki;

c) odsetki od kwoty 6.715,86 zł zasadzonej na rzecz wnioskodawczym tytułem zwrotu wydatków na majątek osobisty uczestnika powinny być naliczane od dnia 14 października 2013 r. podczas gdy datą, od której należy naliczać odsetki od wskazanej kwoty jest co najmniej 15 listopada 2010 r. tj. data doręczenia na rozprawie pełnomocnikowi wnioskodawcy pisma stanowiącego odpowiedź uczestniczki na wniosek o podział majątku wspólnego, w którym to piśmie zawarto wniosek o zaliczenie w poczet składników majątku wspólnego kwoty zgromadzonej na lokacie w funduszu inwestycyjnym A.;

d) kwota pobrana z majątku wspólnego stron na poczet wkładu w spółce cywilnej, w której wnioskodawca był współnikiem, w wysokości 36.000,00 zł powróciła do majątku wspólnego małżonków E. i W. B., podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana przez wnioskodawcę w toku postępowania dowodowego;

e) brak było podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku dorobkowych stron postępowania, podczas gdy zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy uzasadnia w pełni uwzględnienie wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron wynoszących odpowiednio 80 % na rzecz uczestniczki i 20 % na rzecz wnioskodawcy;

2.2. art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c. poprzez niedokonanie przez Sąd w toku postępowania rozliczenia nakładów poczynionych przez uczestniczkę na mieszkanie przy ul. (...) po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, podczas gdy nakłady poczynione na składnik majątku wspólnego w okresie od dnia ustania wspólności do chwili podziału majątku wspólnego podlegają rozliczeniu w toku postępowania nieprocesowego o podział majątku wspólnego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty uczestniczka wniosła o

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt I ppkt q) oraz r) poprzez wykreślenie z listy składników majątku wspólnego rzeźby B. C. oraz wkładu uczestniczki w Pracowniczej Kasie Zapomogowo Pożyczkowej;
2. zmianę pkt II zaskarżonego postanowienia poprzez określenie wartości majątku wspólnego na kwotę 529.153,00 zł;
3. zmianę pkt III zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wynoszących odpowiednio 80 % na rzecz uczestniczki i 20 % na rzecz wnioskodawcy;
4. zmianę pkt IV ppkt b) poprzez określenie wartości składników majątku przyznanych na własność uczestniczki na kwotę 528.553,00 zł;
5. zmianę pkt IV ppkt d) poprzez zasądzenie od uczestniczki E. B. na rzecz wnioskodawcy W. B. spłaty w wysokości 105.230,60 zł i rozłożenie jej na 10 rocznych równych rat płatnych do 31 grudnia każdego następującego po sobie roku, a to w przypadku uwzględnienia pkt. 3; ewentualnie zaś - w przypadku nieuwzględnienia wniosku zawartego w pkt 3 - obniżenie wysokości spłaty na rzecz wnioskodawcy od uczestniczki do kwoty 131.988,25 zł i rozłożenie tak „zmiarkowanej” kwoty na 10 rocznych równych rat płatnych do 31 grudnia każdego następującego po sobie roku;
6. uchylenie pkt V zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku W. B. o zwrot nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny;
7. zmianę punktu VI zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie odsetek od kwoty 6.715,86 zł od dnia 15 listopada 2010 r. do dnia zapłaty;
8. zmianę punktu VII zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku uczestniczki E. B. dotyczącego zwrotu na jej rzecz połowy kwoty nakładów na majątek wspólny po ustaniu wspólności tj. na mieszkanie przy ul. (...) w wysokości 700,00 zł;
9. zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

ewentualnie

10. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację uczestniczki, wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, z wyjątkiem braku ustalenia faktu czynienia przez uczestniczkę wydatków i nakładów na lokal mieszkalny przy ul. (...), a także ich wysokości. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że uczestniczka już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej wydatkowała kwotę 1400zł na poczet kosztów usunięcia awarii instalacji kanalizacyjnej w mieszkaniu przy ul. (...), a powyższe ustalenie oparto na dokumencie w postaci faktury z dnia 12 sierpnia 2009 roku (k.706), która nie budzi jakichkolwiek wątpliwości co do autentyczności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Rozważając zarzuty podniesione przez uczestniczkę w apelacji w pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów natury procesowej, gdyż ocena prawidłowości stosowania przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego może mieć miejsce jedynie po stwierdzeniu, że postępowanie zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującą procedurą,

a dokonane ustalenia wynikają z prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego i właściwej oceny zgromadzonego materiału.

Uczestniczka przede wszystkim zarzuciła naruszenie art. 233 §1 k.p.c. (dla ścisłości należy wskazać, iż przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie w zw. z art. 13 §2 k.p.c.) poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranych w sprawie dowodów. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem judykatury, zarzuty w zakresie naruszenia art. 233 §1 k.p.c. dla ich uwzględnienia wymagają wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko bowiem takie uchybienia w ocenie przez Sąd pierwszej instancji materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, mogą być skutecznie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie skarżącego o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ta dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Wskazać należy, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05. niepubl. (...) LEX nr 172176). Odnosząc te ogólne uwagi do stanu istniejącego w tej sprawie należy stwierdzić, iż zdaniem Sądu Okręgowego, uczestniczka nie zdołała wykazać takich nieprawidłowości w ocenie materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy, a przedstawiona przez nią argumentacja w zasadzie stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sąd, z przedstawieniem własnej wersji stanu faktycznego, bądź z przedstawieniem odmiennej oceny prawnej niekwestionowanego ustalenia faktycznego. Omawiając szczegółowo wytknięte przez skarżącą, jakoby wadliwie ustalenia poprzedzone dowolną oceną dowodów, zacząć należy od zarzutów związanych z ustaleniem składników majątku wspólnego. W tym zakresie uczestniczka nie zgodziła się z ustaleniem Sądu Rejonowego, co do rzeźby autorstwa B. C. oraz jej wkładu do Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Należy jednak zwrócić uwagę, że uczestniczka nie kwestionuje ustalenia faktycznego Sądu Rejonowego, że przedmiotowa rzeźba została nabyta przez nią za środki z nagrody jubileuszowej wypłaconej przez jej pracodawcę, a jedynie przedstawia pogląd prawny, że środki te powinny zostać uznane za nagrodę związaną z jej osobistymi osiągnięciami, o jakiej stanowi art. 33 pkt 8 k.r.o. W istocie więc powyższy zarzut sprowadza się do zarzutu błędnej oceny prawnej dokonanej przez Sąd Rejonowy. Według Sądu Okręgowego, jednak także i ten zarzut nie może być uznany za skuteczny. Sąd drugiej instancji podziela bowiem pogląd Sądu Rejonowego, że nagroda jubileuszowa jako ściśle związana ze stosunkiem pracy traktowana być powinna, tak jak wynagrodzenie za pracę, a w konsekwencji ruchomość nabyta za takie środki w trakcie trwania małżeństwa i wspólności majątkowej, zgodnie z art. 31 §1 i §2 pkt 1 k.r.o., stanowi składnik tego majątku. Należy zauważyć, iż taki charakter świadczenia z tytułu tzw. nagrody jubileuszowej nie budził wątpliwości ani w orzecznictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1975r., III CRN 3/75, OSP 1976/9/174), ani w literaturze (por. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem, pod. red. J. Pietrzykowskiego, WP Warszawa 1990, str. 157 i 190-191). Z kolei kwestionując zaliczenie wkładu w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej, uczestniczka nie podnosi, że pokrywała ten wkład z pieniędzy pochodzących z jej majątku odrębnego. Zwrócić w tym miejscu trzeba uwagę, że w statucie Kasy, w której uczestniczka zgromadziła swój wkład znajduje się zapis (§8), z którego wynika że członek Kasy ma obowiązek wpłacać miesięczny wkład członkowski lub wyrazić zgodę na potrącanie wkładu z wynagrodzenia za pracę (k.171). W toku niniejszego postępowania uczestniczka nie przedkładała jakichkolwiek odrębnych dowodów na dokonywanie przez nią miesięcznych wpłat, a w związku z tym należy domniemywać, że wkłady te były potrącane z jej wynagrodzenia za pracę, co w zasadzie potwierdza zaświadczenie Kasy z dnia 8 grudnia 2010r., gdzie mowa jest o wysokości zgromadzonego wkładu „po potrąceniu składki w m-cu XII.2010r.” (k.170). Jeśli zatem zgromadzony przez uczestniczkę wkład pochodził z należnego jej wynagrodzenia za pracę uzyskiwanego w trakcie trwania małżeństwa, to także słusznie Sąd Rejonowy zaliczył te środki do majątku wspólnego, gdyż taki ich charakter wynika z art. 31 §1 i §2 k.r.o. Nie można się też zgodzić, że wysokość powyższych środków została ustalona w sposób dowolny, gdyż Sąd Rejonowy ustalił ją na podstawie zaświadczenia wydanego przez Przewodniczącego w/w Kasy, a także statutu tej Kasy, z którego wynikały zasady i wysokość pokrywania wkładów. Ponieważ w/w zaświadczenie obejmowało stan na grudzień 2010, prawidłowo Sąd pierwszej instancji kwotę tam uwidocznioną zmniejszył o wkłady miesięczne potrącone z wynagrodzenia uczestniczki

w okresie od dnia ustania wspólności majątkowej do dnia wydania zaświadczenia. Takie ustalenie Sądu Rejonowego znajduje oparcie w art. 231 k.p.c.

Następnym zarzutem uczestniczki związanym z podnoszonym naruszeniem art. 233 §1 k.p.c. jest zarzut nieprawidłowego ustalenia, że wnioskodawca poczynił nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny, poprzez wpłatę kwoty 88.345.000zł (przed denominacją), podczas gdy środki te pochodziły również z majątku osobistego uczestniczki. Ten zarzut stanowi klasyczną postać przedstawiania przez stronę własnej oceny materiału dowodowego, w oparciu o którą następnie strona przedstawia odmienny stan faktyczny. Jak już wskazano, taki zarzut nie może być skuteczny. Należy zwrócić uwagę, że na powyższą okoliczność prowadzone było przez Sąd pierwszej instancji postępowanie dowodowe zarówno z zeznań świadków i stron, jak i z dokumentów. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia szczegółowo wyjaśnił motywy jakimi kierował się dokonując przedmiotowego ustalenia, a jego ocenie nie można zarzucić braku logiki i sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, skoro powyższe wpłaty zostały dokonane głównie przed dniem zawarcia związku małżeńskiego przez strony, wnioskodawca wykazał, iż dysponował środkami na ich uiszczenie, to jemu zostało przyznane spółdzielcze prawo do lokalu, a nadto wpłaty te potwierdził dowodami wystawionymi na swoje nazwisko. Nie jest bowiem sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, że przed zawarciem małżeństwa przyszli małżonkowie regulują swoje zobowiązania z własnych środków.

Kontynuując rozważania w zakresie powyższych zarzutów trudno uznać, aby jakikolwiek związek z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów miało zasądzenie przez Sąd Rejonowy odsetek od kwoty 6715,86zł, zasądzonej tytułem wydatku z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy, gdyż powyższe rozstrzygnięcie wiąże się wyłącznie ze stosowaniem art. 481§1 k.c. Sąd Rejonowy w tym zakresie nie czynił jakichkolwiek ustaleń i nie prowadził na powyższą okoliczność postępowania dowodowego. Nadto podnieść trzeba, że treść pism procesowych uczestników składanych w ramach toczącego się postępowania nie jest elementem stanu faktycznego sprawy. Odnosząc się natomiast do prawidłowości zastosowania w tym przypadku prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji należy stwierdzić, że wnioskodawca, który wyprowadził powyższe składniki z majątku wspólnego na nieokreślony cel, winien liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu niewątpliwie już w chwili ustania wspólności majątkowej. Należy dodać, że wnioskodawca miał świadomość konieczności takiego rozliczenia, czemu dał dowód dzieląc z uczestniczką inne zgromadzone środki finansowe. Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, terminem pozostawania w zwłoce byłby nawet wcześniejszy okres niż wskazywany przez uczestniczkę w apelacji. Jednakże Sąd odwoławczy orzeka jedynie w granicach środka odwoławczego, dlatego też jeśli uczestniczka E. B. domagała się orzeczenia początkowego terminu naliczania odsetek na dzień 15 listopada 2010 roku (data doręczenia na rozprawie pełnomocnikowi wnioskodawcy pisma stanowiącego odpowiedź na wniosek o podział majątku wspólnego, w którym to piśmie wskazywano na istnienie środków pochodzących z majątku wspólnego, a zgromadzonych na lokacie funduszu A.to tylko w tym zakresie należało orzec, choć niewątpliwie środki te wnioskodawca powinien rozliczyć już z chwilą prawomocności wyroku rozwodowego.

Nie można podzielić stanowiska uczestniczki co do wadliwości ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie powrotu do majątku wspólnego kwoty 36.000zł wyłożonej z tego majątku na majątek osobisty wnioskodawcy. Postępowanie dowodowe, w tym zeznania świadków, przede wszystkim D. P. potwierdzają w pełni tą okoliczność. Okoliczność tę potwierdzają nawet zeznania samej uczestniczki, która na rozprawie w dniu 30 lipca 2012 roku zeznała, że w/w osoba spłaciła jej byłego męża kwotą 40.000zł (k. 328). Uczestniczka nie udowodniła natomiast, aby pieniądze te wnioskodawca następnie wyprowadził potajemnie lub wbrew jej woli poza sferę majątku wspólnego. W chwili ustania wspólności majątkowej spółka założona z D. P. już nie istniała, w nakłady poczynione w tym zakresie zostały zwrócone do majątku wspólnego. Zatem zarzut ten jest całkowicie bezzasadny.

Nie jest zasadny także kolejny zarzut podniesiony w powyższym zakresie, a dotyczący błędnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż nie było podstaw do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym. Także uzasadnienie tego zarzutu wskazuje, że w istocie obejmuje on zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 43 k.r.o., gdyż uczestniczka nie kwestionuje jakiegokolwiek ustalenia Sądu pierwszej instancji w zakresie swojej aktywności zawodowej oraz takiej samej aktywności wnioskodawcy, nie podważa ustaleń w zakresie ustalonego zachowania wnioskodawcy względem rodziny, a także jego sytuacji zdrowotnej. Zatem tak sformułowany zarzut

nie może być uznany za skuteczny. Sąd Okręgowy nie dostrzega także naruszenia prawa materialnego w zakresie oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów. Do dokonania takiej oceny z urzędu jest zobowiązany Sąd Okręgowy, gdyż nie wiążą go zarzuty apelacji w zakresie naruszeń prawa materialnego, a dodać należy, iż pomimo podniesienia przez uczestniczkę w tym przedmiocie zarzutu natury procesowej, nie zarzuciła ona jednocześnie naruszenia art. 43 §2 k.r.o. Wskazać należy, że jak stanowi art. art. 43 § 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przez "ważne powody" należy rozumieć okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania, której ten małżonek nie przyczynił się, a ocena dokonywana pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 43 § 2 k.r.o. nie może być schematyczna, lecz - przy uwzględnieniu wskazanych założeń - powinna mieć charakter zindywidualizowany i opierać się na analizie konkretnych okoliczności danej sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody". Kryterium "ważnych powodów" ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulacie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu (w świetle) zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r. IV CSK 553/12 LEX nr 1353257). Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż nie zostało wykazane, aby strony, a zwłaszcza wnioskodawca, nie wykorzystywały w pełni swoich możliwości zarobkowych. Słusznie wskazał Sąd Rejonowy, że nie można czynić zarzutu wnioskodawcy, że nie przyczynił się do powstania i utrzymania majątku wspólnego stron, albowiem systematycznie zmieniał pracę, czy opiekował się dzieckiem. E. B. przez cały czas miała stałą pracę, której pewny dochód pozwolił wnioskodawcy na otworzenie działalności gospodarczej w postaci małej księgowości. Sposób życia uczestników był jak najbardziej logiczny, skoro uczestniczka rano wychodziła do pracy, to dzieckiem zajmował się ojciec. Przez cały czas trwania małżeństwa zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka pracowali. Co prawda uczestniczka posiadała stały etat w Urzędzie Skarbowym, ale wnioskodawca też mógł wykazać się ciągłością zatrudnienia – pomimo zmian w życiu zawodowym. Nie można czynić zarzutu wnioskodawcy, że w okresie choroby, nie zajmował się w pełni działalnością zawodową. Wskazać przy tym należy, że ustalenie nierównych udziałów jest wyjątkiem, nie może być interpretowane rozszerzająco. Obie strony niniejszego postępowania na miarę swoich sił i możliwości pracowały, a podział ich obowiązków domowych był efektem wzajemnego porozumienia, zatem nie zostały spełnione przesłanki w postaci różnego stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego i ważnych powodów, które umożliwiłyby zadośćuczynić żądaniu uczestniczki.

Zasadnym natomiast okazał się być zarzut naruszenia art. 567 §3 k.p.c. w związku z art. 686 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nakładu uczestniczki na mieszkanie przy ul. (...) po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Jakkolwiek bowiem nie był to w ścisłym znaczeniu nakład, o jakim stanowi art. 45 k.r.o., to w sprawach o podział majątku wspólnego na podstawie art. 686 k.p.c. w związku z 567 §3 k.p.c. sąd rozpoznaje także m.in. wzajemne roszczenia pomiędzy byłymi małżonkami z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów majątkowych, jak i nakładów poczynionych na ten majątek. Nie było więc przeszkód, aby powyższe żądanie uczestniczki rozpoznać. W niniejszej apelacji uczestniczka domagała się jedynie zasądzenia na jej rzecz połowy kwoty wydatkowanej przez nią na usunięcie awarii instalacji kanalizacyjnej w mieszkaniu przy ul. (...). Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość powyższego wydatku została przez nią wykazana przedłożoną fakturą, nie można więc zgodzić z Sądem Rejonowym, że go nie wykazała. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia niniejszej apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy wydatek uznać należało za nakład konieczny związany z utrzymaniem substancji lokalu będącego majątkiem wspólnym. Do tych rozliczeń stosować należy przepisy art. 207 k.c. z zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o., a skoro strony miały równe udziały w majątku wspólnym, to w równych częściach powinny ten wydatek ponieść Tym samym ponieważ poniesiony przez uczestniczkę wydatek wyniósł 1400 zł, to od wnioskodawcy należało zasądzić na jej rzecz 700 zł.

Przechodząc obecnie do rozważenia podniesionych przez uczestniczkę zarzutów naruszenia prawa materialnego rozpocząć należy od zarzutów związanych z uwzględnieniem przez Sąd pierwszej instancji nakładu z majątku

osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny stron. W tym kontekście uczestniczka zarzuciła naruszenie art. 43 §1 k.r.o., art. 45 §1 k.r.o., art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 §1 k.c. Zarzuty te tylko częściowo należy uznać za trafne, a mianowicie jedynie co do sposobu rozliczenia tych nakładów, nie zaś odnośnie samej możliwości dochodzenia tego roszczenia przez wnioskodawcę. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu, naruszenia art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. polegającego na rozliczeniu nakładu poczynionego przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci wpłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.. W zakresie tym Sąd Okręgowy akceptuje stanowisko Sądu Rejonowego, który wskazał, że wnioskodawca wyłożył z majątku odrębnego na majątek wspólny (prawo do lokalu w SM (...) przy ul. (...)) kwotę 88 345 000 starych złotych, co stanowiło 37,91% wartości całego prawa (232 997 000 starych złotych z uwzględnieniem wartości działki). Wbrew stanowisku skarżącej prawo do w/w spółdzielczego prawa nie wygasło bez jakichkolwiek konsekwencji dla majątku wspólnego stron, lecz miało istotny wpływ na jego aktualny stan. Należy podnieść, że to wnioskodawca uzyskał prawo do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego i poniósł nakład na pokrycie związanego z tym prawem wkładu mieszkaniowego. Następnie już w trakcie trwania małżeństwa w/w prawo zostało przekształcone na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. To prawo z kolei było przedmiotem zamiany na prawo do lokalu obecnie stanowiącego majątek wspólny stron, czyli lokal mieszkalny przy ul. (...). Zatem prawo to nie wygasło bez jakichkolwiek konsekwencji dla przyszłego majątku wspólnego, lecz uległo przekształceniu najpierw w prawo najmu lokalu przy ul. (...) z realną ekspektatywą nabycia prawa własności wyodrębnionego lokalu mieszkalnego, a ostatecznie w trakcie trwania wspólności majątkowej w prawo własności nieruchomości lokalowej. Wskazać przy tym należy, że Sąd nie dysponuje rzeczoną umową najmu, z której wynikałoby w jaki sposób strony ustaliły rekompensatę prawa najmu o trudno określonej wartości w zamian za spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, którego wartość rynkowa jest dość prosta do oszacowania. Nie mniej jednak „odstępujący” prawo najmu na rzecz uczestników, bezspornie w zamian uzyskał w/w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, a nadto jeszcze (jak wskazały same strony) dopłatę w wysokości 70 000 złotych. Zatem istnienie spółdzielczego prawa do lokalu, na którego powstanie istotny nakład poczynił wnioskodawca z majątku osobistego, przełożyło się na aktualny stan majątkowy, gdyż gdyby małżonkom prawo to nie przysługiwało, nie uzyskaliby lokalu o powierzchni dwukrotnie większej, którego aktualnie są współwłaścicielami. Powyższe prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że powyższy nakład wnioskodawcy winien zostać rozliczony, nie naruszając w tym zakresie art. 45 §1 zd. 2 i 3k.r.o. , gdyż wnioskodawca złożył stosowny wniosek, a poczyniony przez niego nakład doprowadził do zwiększenia wartości majątku wspólnego w chwili ustania wspólności.

Zasadnym był natomiast podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zakresie w jakim odnosił się do wysokości kwoty zasądzonej z tego tytułu od uczestniczki. Wskazać należy, że art. 45 §1 k.r.o. dopuszczając możliwość domagania się przez każdego z małżonków zwrotu nakładów i wydatków poniesionych z majątku osobistego na majątek wspólny, nie określa sposobu w jaki zwrot ten ma nastąpić. Niewątpliwie jednak uwzględnienia wymaga, to że małżonek czyniący nakład z majątku osobistego dokonuje tego na majątek, który również mu przysługuje, i w którym po ustaniu wspólności majątkowej ma odpowiedni udział we współwłasności. Istotnym jest więc, aby dokonując rozliczenia takiego nakładu nie przysporzyć ponad miarę małżonka, który go dokonał, poprzez uwzględnienie w/w nakładu zarówno w wysokości zasądzonej na jego rzecz spłaty (dopłaty), jak i w kwocie odrębnie zasądzonej z tego tytułu. W wyroku z dnia 15 lutego 2012 roku I CNP 25/11, Lex 1131108, Sąd Najwyższy wskazał, że „założeniem art. 45 k.r.o. jest doprowadzenie do przyznania małżonkowi, który poczynił nakłady na majątek wspólny ze swojego majątku, dopłatę o wartości równej aktywom, stanowiącym nakład”. Sąd Najwyższy wskazał też metody dokonania tego rozliczenia, które prowadzą do takiego rezultatu, stwierdzając jednocześnie, że w przypadku równych udziałów małżonków w majątku wspólnym, w wyniku podziału wartość aktywów przyznanych każdemu z małżonków winna się różnić między nimi o wartość nakładów. Do takiego efektu prowadzą w zasadzie dwie odmienne metody. W jednej z nich następuje podział majątku między byłymi małżonkami (wraz z zasądzeniem ewentualnych dopłat i spłat) według jego wartości pomniejszonej o wysokość nakładu z majątku osobistego oraz dodatkowo zasądzenie pełnej wysokości dokonanego nakładu na rzecz małżonka, który go uczynił. Z kolei w drugiej metodzie, prowadzącej do tego samego rezultatu, podział majątku między małżonkami nastąpić winien według jego wartości uwzględniającej dokonany nakład, a nadto winno nastąpić zasądzenie odrębnej kwoty z tytułu nakładu, odpowiadającej części tego nakładu przekraczającej udział we współwłasności małżonka, który go dokonał.

Każdy małżonek będący uczestnikiem postępowania ostatecznie powinien otrzymać aktywa odpowiadające jego udziałowi w majątku wspólnym oraz wartość nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał pomieszczenia obu w/w metod, co doprowadziło do zasądzenia od uczestniczki zawyżonej kwoty z tytułu nakładów dokonanych przez wnioskodawcę.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia ze stanem, w którym udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, a nadto nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny dokonał wyłącznie wnioskodawca. Sąd Okręgowy za prawidłową uznał wysokość w/w nakładu, podlegającego zwrotowi, określono przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 93.288,55zł. Jednak metoda rozliczenia tego nakładu doprowadziła do sytuacji, gdy po podliczeniu aktywów, które ostatecznie w wyniku tego postępowania otrzymał wnioskodawca i aktywów, które pozostaną przy uczestniczce, różnica przekracza wysokość w/w nakładu wnioskodawcy. Rozliczenie to przedstawia się bowiem następująco:

Wnioskodawca uzyskał: ruchomości o wartości 600zł + dopłatę w wysokości 267.134zł + zwrot nakładów w kwocie 93.288,55zł = 361.022,55zł.

Uczestniczka uzyskała: nieruchomość i ruchomości o wartości 534.868zł – dopłata na rzecz wnioskodawcy 267.134zł – zwrot nakładów 93.288,55zł = 174.445,45zł.

Różnica wynosi 186.577,10 zł (361.022,55zł – 174.445,45zł = 186.577,10 zł) i odpowiada dwukrotnej wartości nakładów dokonanych przez wnioskodawcę (186.577,10 zł : 2 = 93.288,55zł). Jest to konsekwencją tego, że w dopłacie zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy już raz zostały uwzględnione nakłady wnioskodawcy.

Z tych przyczyn zarzut uczestniczki należy ocenić jako trafny i skutkujący zmianą zaskarżonego postanowienia w punkcie V. Dokonując rozliczenia nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny stron Sąd Okręgowy posłużył drugą ze wskazanych wyżej metod, pozostawiając dokonany przez Sąd Rejonowy podział majątku stron według wartości uwzględniającej wartość w/w nakładu oraz zasądzając od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 46.644,28zł jako wartość nakładu przekraczającą udział w majątku wspólnym wnioskodawcy. Przy powyższym sposobie rozliczenia tego nakładu byli małżonkowie wskutek podziału otrzymują:

Wnioskodawca uzyskał: ruchomości o wartości 600zł + dopłatę w wysokości 267.134zł + zwrot nakładów w kwocie 46.644,28zł = 314.378,28zł.

Uczestniczka uzyskała: nieruchomość i ruchomości o wartości 534.868zł – dopłata na rzecz wnioskodawcy 267.134zł – zwrot nakładów 46.644,28zł = 221.089,72zł.

Różnica wynosi 93.288,56 zł (314.378,28zł – 221.089,72zł = 93.288,56 zł). W konsekwencji wskutek takiego podziału majątku każdy z byłych małżonków otrzymuje aktywa odpowiadające połowie wartości majątku wspólnego (bez uwzględnienia wartości nakładów), a wnioskodawca nadto uzyskuje pełny zwrot dokonanego nakładu na majątek wspólny, co w ocenie Sądu Okręgowego odpowiada regulacji art. 45 §1 k.r.o. oraz art. 212 §1 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.o.

Natomiast pozostałe zarzuty uczestniczki w zakresie naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy ustalając termin na dokonanie spłaty przez uczestniczkę nie naruszył art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 §3 k.c., bowiem w sposób prawidłowy ocenił możliwości finansowe uczestniczki, jak i interes obu uczestników tego postępowania. Sąd drugiej instancji w pełni podziela tę ocenę. Podnieść należy, że uczestniczka ma stałą pracę w Urzędzie Skarbowym i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 3 321,20 zł brutto. Wygodzenie to z jednej strony zapewnia stały i równomierny dochód uczestniczce, umożliwiając ubieganie się o uzyskanie środków pieniężnych ze źródeł zewnętrznych (np. banków), a z drugiej strony nie jest ono na tyle wysokie, aby pozwoliło nawet przy rozłożeniu na żądane raty, na dokonanie spłaty wnioskodawcy z własnych źródeł. Jeśli bowiem uczestniczka ma do spłacenia na rzecz byłego męża kwotę łączną 313.778zł, to

na ratę roczną musiałyby zgromadzić kwotę 31.377,80zł, a jest to ok. 80% jest rocznego dochodu brutto. Zatem rozkładanie zasądzonych od niej świadczeń na raty nie ma jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia, gdyż i tak własne jej środki nie byłyby wystarczające na dokonanie spłaty, a z kolei trudno zakładać, że co roku uczestniczka będzie mogła uzyskiwać kolejne kredyty, czy pożyczki, na cele związane z dokonaniem zapłaty następnej raty. Zdaniem Sądu Okręgowego, jeśli i tak konieczne jest poszukiwanie zewnętrznych źródeł finansowania zasądzonych od uczestniczki kwot, to racjonalnym jest jednorazowe wystąpienie o udzielenie takiej pomocy przy rozłożeniu obowiązku jej spłaty na najdłuższy z możliwych terminów, które mogą wynieść więcej niż okres 10 lat, przewidziany w art. 212 § 3 k.c. Według Sądu Okręgowego okres sześciu miesięcy wyznaczony na dokonanie tych spłat jest wystarczający, aby podjąć skuteczne starania o pozyskanie koniecznych środków. Dodatkowo w ocenie Sądu drugiej instancji należy wskazać, że po zakończeniu przedmiotowego postępowania uczestniczka uzyska realny element majątku wspólnego, z którego w sposób dowolny może korzystać i nim rozporządzać. Natomiast wnioskodawca W. B. otrzyma jedynie dwie ruchomości o niewielkiej wartości. Argumenty podnoszone przez uczestniczkę nie są przekonujące. Zauważyć trzeba, że wnioskodawca partycypuje w kosztach utrzymania wspólnego dziecka stron poprzez cykliczne spłacanie zobowiązań alimentacyjnych, a co za tym idzie nie jest tak, jak twierdzi uczestniczka, że jedynie jej wynagrodzenie stanowi podstawę obliczenia miesięcznego budżetu. Uczestniczka zajmuje lokal od wielu lat, w tym 4 lata w ramach toczącego się postępowania. Od początku postępowania uczestniczka wносиła o przyznanie jej na wyłączność rzeczowego lokalu, zatem miała lub mogła mieć świadomość, że prędzej czy później dojdzie do sytuacji, w której będzie zmuszona do wyłożenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz byłego męża, a tym samym powinna chociażby podjąć próby systematycznego gromadzenia środków. W tym stanie rzeczy przychylenie się do żądania uczestniczki spowodowałoby, że wnioskodawca przez kolejne 10 lat musiałby oczekiwać na pełną spłatę, co nie może zyskać akceptacji, gdyż on także potrzebuje na bieżąco zaspokajając własne potrzeby mieszkaniowe, a nie dysponuje jakimkolwiek własnym lokalem do tego przeznaczonym.

W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło także do naruszenia art. 5 k.c. Wskazać należy, że powołane w tej części apelacji orzeczenia Sądu Najwyższego zapadły w innym stanie faktycznym. Po pierwsze z uzasadnienia wyroku o sygnaturze I CKN 684/97 wynikało, że zaniechanie obciążania obowiązkiem spłaty połowy wkładu było konieczne ze względu na fakt, że strona nie posiada żadnego majątku, utrzymuje się z niskiej renty inwalidzkiej i nie ma możliwości uzyskania dodatkowych dochodów, samotnie wychowuje dwoje małoletnich dzieci stron (z których jedno poważnie choruje), nie może uzyskać jakiegokolwiek pomocy od rodziny - w konsekwencji jest niezdolna do podołania ciężarowi spłaty udziału byłego męża. Poza tym w powołanych orzeczeniach spór dotyczył przyznania lokalu, którym rozporządzanie było istotnie ograniczone (spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego), a nie jak w niniejszej sprawie. Podnieść trzeba, że zasądzenie pełnej wysokości dopłaty od uczestniczki nie narusza zasad współżycia społecznego, jeśli się uwzględni fakt, że uczestniczka przez cały tok trwającego postępowania chciała otrzymać i ostatecznie otrzymała na wyłączną własność lokal mieszkalny o pow. ok. 80m², a zatem o lokal o bardzo dużej wartości i ponad przeciętnej powierzchni, jak na warunki polskie oraz potrzeby dwuosobowej rodziny. Nie odpowiada jakimkolwiek zasadom współżycia społecznego, aby osoba otrzymująca tego typu nieruchomość mogła zostać zwolniona od obowiązku spłaty (dopłaty) na rzecz innego ze współwłaścicieli tej rzeczy. Nie ma bowiem w społeczeństwie zasady, która pozwala odnosić korzyść majątkową kosztem naruszenia uprawnień innej osoby, zwłaszcza gdy sytuacja ta dotyczy rzeczy o standardzie wykraczającym poza konieczne minimum dla zaspokojenia potrzeb osoby, która ją otrzymuje. W ocenie Sądu Okręgowego sam rozwód małżonków, tylko z tego powodu, że orzeczono go z winy wnioskodawcy nie może być podstawą, do zmniejszenia dopłat obciążających uczestniczkę, tym bardziej, że nie zostały ujawnione jakiegokolwiek negatywne przejawy zachowania wnioskodawcy w stosunku do uczestniczki, czy też wspólnej córki. Zatem zarzut naruszenia art. 5 k.c. także okazał się chybiony.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie 1 sentencji postanowienia na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja zasługiwała na oddalenie, o czym orzeczono jak w punkcie 2 na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 §3 k.p.c., uznając, że interesy wnioskodawcy i uczestniczki były sprzeczne, zaś uczestniczka utrzymała się ze swoim żądaniem jedynie w 19%. Uwzględniając powyższą proporcję Sąd Okręgowy zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 2042zł, jako różnicę pomiędzy kosztami należnymi wnioskodawcy, a kosztami należnymi uczestniczce. Uczestniczka poniosła w toku postępowania odwoławczego koszty w wysokości 4600zł (1000zł opłata od apelacji i 3600zł wynagrodzenie pełnomocnika), a należna jej kwota od wnioskodawcy wynosiła 874zł (jako 19% z 4600zł). Z kolei wnioskodawca poniósł koszty w wysokości 3600zł (wynagrodzenie pełnomocnika), z której uczestniczka winna mu zwrócić 2916zł (jako 81% z 3600zł). Różnica pomiędzy tymi kwotami wynosi 2042zł ($2916zł - 874zł = 2042zł$) i taką też kwotę Sąd zasądził od uczestniczki.